

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 281/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...)			
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>1.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	

2. <b>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
1.5. <b>Ustalenie faktów</b>				
1.1.3. <b>Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. <b>Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. <b>Ocena dowodów</b>				
1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b></p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p><b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>kszo3.1.</p>	<p>Obrońca podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań jego córki oraz jej partnera, a także</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sąsiadów w zakresie,  
w jakim:

a) Sąd nie dostrzegł,  
iż oskarżony był  
ofiara długotrwałej  
i daleko idącej  
przemocy fizycznej  
ze strony  
pokrzywdzonego R.  
K. (1),

b) Sąd odmówił  
nadania przymiotu  
wiarygodności  
wyjaśnieniom  
oskarżonego w  
części, w której  
P. H. wskazywał,  
iż do zdarzenia  
doszło w wyniku  
działań podjętych  
w celu obrony  
przed zagrożeniem  
ze strony R.  
K. (1), które w  
ocenie oskarżonego  
miało charakter  
bezpośredni, ciągły i  
nie ustało,

c) Sąd nie dość  
wnikliwie ocenił  
przebieg oraz  
dynamikę zdarzenia,  
nie przywiązując  
dostatecznej wagi do  
faktu, iż oskarżony  
przedsięwziął kroki  
zmierające do  
ucieczki z  
mieszkania, w  
którym dochodziło  
do eskalacji agresji  
ze strony  
znajdującego się pod  
znacznym wpływem  
alkoholu i  
narkotyków R. K.  
(1), co zostało

mu uniemożliwione przez pokrzywdzonego, kierującego groźby oraz wymachującego siekierą, a oskarżony działał w usprawiedliwionym przekonaniu, iż brak podjęcia przez niego zdecydowanej reakcji będzie skutkowało utratą przez niego życia,

d) Sąd nie dostrzegł, iż oskarżony był osobą całkowicie pozbawioną agresji, spokojną, stroniącą od awantur i sytuacji konfliktowych, co prowadzi do wniosku, iż przedsięwzięcie przez niego działań skutkujących śmiercią pokrzywdzonego nastąpiło w konsekwencji skrajnych przeżyć doświadczonych w dniu zdarzenia;

2) będący konsekwencją powyższego naruszenia błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż:

a) P. H. nie był ofiarą długotrwałej

przemocy  
psychicznej i  
fizycznej ze strony  
R. K. (1), co  
stoi w oczywistej  
sprzeczności z  
treścią wyjaśnień  
oskarżonego  
potwierdzonych  
dokumentacją  
medyczną, a także  
zeznań świadków,  
którzy wielokrotnie  
słyszeli odgłosy  
awantur  
dochodzących z  
mieszkania  
oskarżonego i w  
sposób  
jednoznaczny  
wskazali na fakt, iż  
oskarżony był ofiarą  
tych awantur,

b) bezpośredni,  
bezprawny zamach  
na dobra P. H.  
został przerwany w  
momencie odłożenia  
przez R. K.  
(1) siekiery, co  
stoi w oczywistej  
sprzeczności z  
dynamiką zdarzenia  
– zachowanie R. K.  
(1) cechowało się  
narastającą agresją i  
nieprzewidywalnością,  
wzmocnioną  
istotnym  
oddziaływaniem  
alkoholu i  
narkotyków, a próba  
oddalenia się przez  
oskarżonego z  
mieszkania, w  
którym doszło do  
zdarzenia,  
skutkowałą  
zamachem nie tylko



	<p>na życie i zdrowie oskarżonego, ale i na jego wolność, a oskarżony miał wszelkie podstawy do trwania w przekonaniu, iż brak reakcji w jednym momencie, w którym uzyskał ku temu sposobność, skończy się dla niego tragicznie.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty obrońcy zasługiwały w większości na uwzględnienie, a konkretnie chodzi o argumentację wskazującą na to, że w chwili zadawania przez oskarżonego uderzeń siekierą pokrzywdzonemu bezprawny zamach ze strony tego ostatniego był nadal bezpośredni. Niezasadne okazały się jednak twierdzenia obrońcy, w których sugerował, że P. H. nie przekroczył granic obrony koniecznej i w konsekwencji winien być uniewinniony.</p> <p>Na wstępie jednak zauważyć należy, że</p>			

zarzuty podniesione w punkcie 1) a), punkcie 1) d) oraz w punkcie 2) a) apelacji obrońcy są oderwane od poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Zarzuty te zasadzone są na tym, że Sąd Okręgowy:

- „nie dostrzegł, iż oskarżony był ofiarą długotrwałej i daleko idącej przemocy fizycznej ze strony pokrzywdzonego R. K. (1)” i co ma stać „w oczywistej sprzeczności z treścią wyjaśnień oskarżonego potwierdzonych dokumentacją medyczną, a także zeznań świadków, którzy wielokrotnie słyszeli odgłosy awantur dochodzących z mieszkania oskarżonego i w sposób jednoznaczny wskazali na fakt, iż oskarżony był ofiarą tych awantur”,

- „Sąd nie dostrzegł, iż oskarżony był osobą całkowicie pozbawioną agresji, spokojną, stroniącą od awantur i sytuacji konfliktowych”.

Analiza treści uzasadnienia

zaskarżonego  
wyroku  
jednoznacznie  
jednak wskazuje,  
że Sąd Okręgowy  
poczynił ustalenia  
faktyczne w pełni  
zgodne z  
twierdzeniami  
obrońcy. Nie sposób  
zatem dociec  
dlaczego skarżący  
sugeruje, że Sąd I  
instancji tych faktów  
„nie dostrzegł”. Otóż  
na stronie 2, 3,  
7 i 8 uzasadnienia  
zaskarżonego  
wyroku Sąd  
Okręgowy  
stwierdził, że:

- „ Zażywana  
amfetamina  
potęgowała u R.  
K. (1) agresję,  
której upust dawał  
atakując P.  
H.” (strona 2),

- „D. K. (1)  
„wielokrotnie słyszał  
kłótnie pomiędzy P.  
H. a R. K. (1),  
w trakcie których  
o wiele większą  
agresywnością  
wykazywał się R.  
K. (1)”. Słyszał też,  
jak pokrzywdzony  
krzyczał do P.  
H. „zajebie”, bądź  
„jeszcze raz to ci  
poprawię” (strona  
2),

- „Gdy P. H. żądał  
wyprowadzenia się  
przez R. K. (1), ten  
groził zrobieniem

mu krzywdy -  
pozbawieniem życia,  
wydłubaniem oczu,  
spaleniem  
mieszkania” (strona  
3),

- „Z powodu  
agresywnego  
zachowania R. K. (1),  
P. H. kilkakrotnie  
korzystał z pomocy  
lekarskiej” (strona  
3),

- „P. H. z  
uwagi na spokojne  
usposobienie i brak  
asertywności nie  
był w stanie  
przeciwstawić się  
agresywnemu i  
stanowczemu R.  
K. (1), który  
wykorzystywał go.  
Wśród sąsiadów i  
członków rodziny  
P. H. posiadał  
dobrą opinię, a  
jedynymi zarzutami  
wysuwanymi pod  
jego adresem było  
nadużywanie  
alkoholu i  
sprowadzanie do  
zajmowanego lokalu  
osób, które  
agresywnie i głośno  
się  
zachowywały”(strona  
3),

- „Jako szczerze  
oceniono również  
wyjaśnienia  
oskarżonego, w  
których wyznał, że R.  
K. (1) wielokrotnie  
wszczynał awantury,  
w trakcie których

bił go oraz odnosił się do niego w sposób wulgarny, grożąc mu przy tym okaleczeniem (wyłupaniem oczu), pozbawieniem życia i spaleniem mieszkania [...] zachowywał się wobec niego niewłaściwie i wykorzystywał swoją dominującą pozycję, jaką miał przede wszystkim z uwagi na brak asertywności oskarżonego”(strona 7),

- „Relacja oskarżonego [co do agresywnego zachowania wobec niego przez R. K. (1) – przypis Sądu Apelacyjnego] została potwierdzona zarówno wynikami wywiadu środowiskowego oraz złożoną do akt dokumentacją medyczną, ale także zeznaniami jego sąsiada D. K. (2), córki A. H. i świadka T. Ś.” (strona 8),

- „Jako prawdziwe oceniono także wyjaśnienia oskarżonego odnośnie zażywania przez pokrzywdzonego narkotyków [...] albowiem obecność

amfetaminy w organizmie R. K. (1) potwierdziły przeprowadzone badania toksykologiczne (strona 8).

Zacytowane fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie świadczą o tym, że w rzeczywistości, w analizowanym zakresie, Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów oraz poczynił ustalenia faktyczne zgodnie z tym, czego domaga się obrońca w wymienionych zarzutach. Dlatego też ich podniesienie jest niezrozumiałe.

Odrębną zaś kwestią są pozostałe zarzuty obrońcy, które skupiają się już na samym zdarzeniu, w wyniku którego doszło do zabójstwa. Ma rację obrońca, że w momencie zadawania przez oskarżonego uderzeń siekierą pokrzywdzonemu zamach podjęty przez tego ostatniego był nadal „bezpośredni”.

Niejako dla wyczyszczenia przedpola

podkreślić trzeba, że apelację na niekorzyść oskarżonego wniosł tylko prokurator, który zarzucił rażąco niewspółmierność kary. Uwaga ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia wyrażonego w art. 434 § 1 k.p.k. zakazu reformationis in peius, który, w realiach niniejszej sprawy, oznacza możliwość orzeczenia przez sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego „jedynie w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środку odwoławczym”. Pamiętać należy, że prokurator nie zakwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy. Nadto godnym uwagi jest to, że w sprawie nie jest sporne to, że P. H. zadał pokrzywdzonemu uderzenia siekiera w głowę działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia go życia. obrońca tego nie kwestionuje. Tak samo, jak nie kwestionuje co do zasady ustalonego przez Sąd Okręgowy

przebiegu  
inkryminowanego  
zdarzenia. Problem  
sprowadza się de  
facto do tego, czy  
w momencie, gdy  
P. H. usiadł w  
fotelu, po uprzednim  
groźeniu mu przez R.  
K. (1) pozbawieniem  
go życia trzymaną  
w ręku siekierą,  
zamach ze strony  
pokrzywdzonego  
przestał być  
bezpośredni.  
Zdaniem Sądu  
Apelacyjnego, w  
tym zakresie Sąd  
Okręgowy nie ma  
racji, co zasadnie  
podniósł w swoich  
zarzutach obrońca.  
Rzecz w tym, że  
zamach na dane  
dobro chronione  
prawem jest  
bezpośredni nie  
tyko wtedy, gdy  
dobro to jest  
wprost naruszane,  
ale także wówczas,  
gdy istnieją wysokie  
prawdopodobieństwo  
natychmiastowego  
naruszenia tego  
dobra lub  
kontynuowania –  
ponowienia ataku na  
nie po „chwilowej”  
przerwie. Innymi  
słowy zamach jest  
bezpośredni tak  
długo, jak długo  
trwa stan  
niebezpieczeństwa  
dla dobra prawnego,  
utrzymywany przez  
napastnika. Tak  
więc znamię



bezpośredniości, o którym mowa w art. 25 § 1 k.k. jest spełnione również wtedy, gdy po pierwszym ataku i krótkiej przerwie istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa powtórzenia ataku w najbliższej chwili (por. wyrok SN z dnia 8 lutego 1985 r., IV KR 18/85, OSNKW 1985, z. 11-12, poz. 92 z aprobującymi glosami J. Gurgula NP. 1986, z. 11-12, s. 143 oraz A. Marka i E. Pływaczewskiego, PiP 1987, z. 4, s. 144; A. Wąsek, Kodeks karny, Komentarz, Tom I, teza 14 i 15 do art. 25, s. 300-301). Z takim właśnie stanem mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. W celu prawidłowej oceny omawianego zagadnienia nie można bowiem zapominać o wydarzeniach jakie się rozegrały przed tym, gdy R. K. (1) grożąc pokrzywdzonemu pozbawieniem życia zmusił go do powrotu do pokoju i zajęcia miejsca w fotelu. Wszak, zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego,

pokrzywdzony wcześniej, gdy oskarżony zaczął domagać się od niego opuszczenia mieszkania, uderzał go rękoma po głowie i klatce piersiowej, groził mu pozbawieniem życia oraz zadawał mu uderzenia laską inwalidzką (oskarżony ją potem schował). Kiedy zaś P. H. chciał wyjść z mieszkania, R. K. (1) ruszył w jego kierunku trzymając w ręku siekiere i nakazał mu powrót do pokoju i zajęcie miejsca w fotelu. Oskarżony spełnił jego żądanie. Także wtedy pokrzywdzony groził mu pozbawieniem życia, krzycząc, że „nie wyjdzie z mieszkania”, przy czym wymachiwał siekiere. Po chwili jednak usiadł na kanapie. Odłożył obok siekiere i zapalił papierosa. Wtedy to P. H. wstał z fotela, podniósł siekiere i zadał ciosy R. K. (1). W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, zaprezentowany przebieg wypadków, a w szczególności agresywna postawa pokrzywdzonego, który m.in. trzymając w ręku

siekierę groził  
oskarżonemu  
pozbawieniem go  
życia i zmusił  
do pozostania w  
mieszkaniu  
wskazują na to,  
że istniało wysokie  
prawdopodobieństwo  
natychmiastowego  
ponowienia przez  
niego ataku  
polegającego na  
ponowieniu gróźb w  
celu  
uniemożliwienia w/  
w opuszczenia  
lokalu. Przecież tego  
dnia już wcześniej  
kilkukrotnie  
atakował P. H., a  
co istotne, ponawiał  
ataki po krótkich  
przerwach, m.in. po  
zapaleniu papierosa.  
Niewątpliwie więc,  
mimo iż R. K.  
(1) w ocenianym  
momencie przestał  
grozić oskarżonemu  
i odłożył siekiere,  
to podjęty przez  
niego bezprawny  
zamach nadal był  
bezpośredni.

Podsumowując tę  
część poczynionych  
rozważań, przyjąć  
należy, że P. H.  
zadając  
pokrzywdzonemu  
uderzenia siekiere  
w głowę odpierał  
podjęty przez niego  
bezpośredni i  
bezprawny zamach.  
Pozostaje do  
rozstrzygnięcia to,  
czy przekroczył on

granicę obrony koniecznej, a jeżeli tak, to o jaką postać ekscesu chodzi, tj. czy o eksces intensywny, czy ekstensywny.

W tym miejscu Sąd Apelacyjny chciałby zauważyć, że Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku był niekonsekwentny.

Ustalił przecież, że doszło do bezpośredniego i bezprawnego zamachu, ale w chwili działania P. H. zamach przestał już być bezpośredni, a zatem podjęta obrona była spóźniona, co przecież jednoznacznie przemawia za przyjęciem ekscesu ekstensywnego, którego Sąd I instancji nawet nie rozważył. Niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w analizowanym przypadku mamy do czynienia z ekscesem intensywnym. Przed wskazaniem argumentów przemawiających za tym rodzajem ekscesu, niezbędne jest odniesienie się do dość

ważkiej kwestii.  
Otóż, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, stan faktyczny w niniejszej sprawie, wyklucza możliwość zastosowania jednocześnie ekscesu intensywnego i ekstensywnego. Dla zastosowania tego pierwszego ekscesu niezbędne jest ustalenie, że zamach w momencie podjęcia działań obronnych był nadal bezpośredni, a jedynie sposób obrony był nieadekwatny do niebezpieczeństwa zamachy lub zaatakowanego dobra. Istota zamachu ekstensywnego polega zaś na tym, że zamach już minął i przestał być bezpośredni. Z logicznego punktu widzenia, odpieranie zamachu, który jest nadal bezpośredni z „nadmierną intensywnością, czyli przy spełnieniu przesłanek ekscesu intensywnego, wyklucza zastosowanie ekscesu ekstensywnego.

Idąc dalej, za przekroczeniem przez P. H. granic

obrony koniecznej, z odwołaniem się do ekscesu intensywnego, przemawiają następujące okoliczności:

Po pierwsze, zadał on pokrzywdzonemu trzy uderzenia siekierą w głowę, pomiędzy którymi, jak ustalił Sąd Okręgowy, wystąpiły określone odstępy czasowe. Na szczególną uwagę zasługuje to, że po pierwszym ciosie w głowę R. K. (1) poruszał się jeszcze i usiłował wstać z kanapy, ale oskarżony najpierw zadał mu drugi cios, a po chwili trzeci cios. Każdy z ciosów spowodował bardzo ciężkie skutki. Jeden cios zadany był obuchem siekiery, a dwa ciosy ostrzem. Uderzenia te odpowiednio spowodowały: jedną ranę o charakterze tłuczonym w postaci złamania i wgłębienia kości czaszki oraz dwie rany o charakterze rąbanym w postaci ubytku oraz wgłębienia kości czaszki, stanowiące rozległe obrażenia mózgo-czaszki. Każdy więc z ciosów ze swojej istoty

musiał spowodować zyskanie znacznej przewagi przez oskarżonego nad pokrzywdzonym.

Już pierwszy cios zapewne pozwoliłby na uniknięcie dalszych ataków ze strony R. K. (1) – przecież to P. H. miał już wówczas siekierę w ręku i panował nad sytuacją, a z pewnością od tego momentu mógł panować nad nią w zdecydowanej mierze. Mimo to zadał kolejny cios, a następnie jeszcze jeden.

Uwzględniając rodzaj spowodowanych obrażeń zadawanymi ciosami, miejsce, w które uderzenia zadawał, tj. głowa, oczywistym jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że doszło do ekscesu intensywnego.

Po drugie, okoliczności zdarzenia przemawiają za tym, że wysokie prawdopodobieństwo ponowienia ataku ze strony pokrzywdzonego dotyczyło użycia gróźb pozbawienia życia oskarżonego w celu zmuszenia go do pozostania

w mieszkaniu. Takie przecież podjął wobec niego zachowania przed inkryminowanym zdarzeniem.

Podkreślić też trzeba, że nic nie wskazuje na to, że R. K. (2) podjąłby zamach na życie P. H.. Do takiego wniosku prowadzi ocena zachowań obu mężczyzn w przeszłości oraz celu, jaki przyświecał ostatecznie pokrzywdzonemu.

Tłem konfliktów między nimi było przede wszystkim to, że oskarżony co jakiś czas ponawiał żądania opuszczenia mieszkania przez R. K. (1), co powodowało u niego agresję.

Wielokrotnie na tym tle dochodziło do awantur, ale nigdy pokrzywdzony nie zmierzał do pozbawienia życia oskarżonego, czy też spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku. Jest to zrozumiałe, bo przecież chciał nadal zamieszkiwać w mieszkaniu P. H., a pozbawienie go życia te plany by przekreśliło. Na to, że celem R. K. (1) był zastraszenie oskarżonego i zmuszenie go do



zaprzestania żądań opuszczenia przez niego mieszkania, wskazuje też jego zachowanie w dniu zdarzenia. Groząc P. H. zmuszał go do pozostania w lokalu, ponieważ zamierzał na nim wymusić zmianę stanowiska, co wydaje się logicznym i trafnym wnioskiem, gdy weźmie się pod uwagę historię kontaktów i konfliktów wyżej wymienionych.

Zaznaczyć należy, że oskarżony nie był też konsekwentny w swoim postępowaniu, ponieważ z jednej strony domagał się opuszczenia mieszkania przez R. K. (1), a z drugiej strony, gdy po kłótni z jego córką wyprowadził się on, to po pewnym czasie pozwolił mu na ponowne wprowadzenie się.

Ostatecznie, niezależnie od przywołanego wyżej argumentu, za przekroczeniem granic obrony koniecznej przemawia też to, że w rzeczywistości P. H. pozbawił pokrzywdzonego życia działając z zamiarem bezpośrednim, choć

w rzeczywistości  
odpierał zamach  
polegający na  
używaniu wobec  
niego gróźb  
pozbawienia życia  
w celu zmuszenia  
go do pozostania w  
mieszkaniu. Zatem  
porównanie tych  
dóbr, tj.  
zaatakowanych  
przez R. K. (1)  
i naruszonych przy  
odpieraniu zamachu  
także przekonuje  
o przekroczeniu  
granic obrony  
koniecznej.

Mając powyższe  
na uwadze, Sąd  
Apelacyjny zmienił  
zaskarżony wyrok  
w ten sposób,  
że uzupełnił opis  
czynu przypisanego  
oskarżonemu w  
punkcie 1 poprzez  
dodanie po  
wyrażeniu „w  
mieszkaniu na ulicy  
(...)” a przed  
wyrażeniem  
„działając”  
sformułowania o  
treści: „odpierając  
bezpośredni i  
bezprawny zamach  
polegający na użyciu  
wobec niego przez  
R. K. (1) groźby  
bezprawnej –  
pozbawienia życia w  
celu zmuszenia go  
do pozostania w  
mieszkaniu,  
przekroczył granice

obrony koniecznej w ten sposób, że”.

Przekroczenie granic obrony koniecznej jest jednym z wypadków wskazanych w ustawie, kiedy to Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary – art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. Kierując się okolicznościami zamachu podjętego przez R. K. (1) oraz uwzględniając już wcześniej – i to wielokrotnie – przejawianą przez niego agresję wobec P. H., Sąd Apelacyjny uznał za zasadne zastosowanie tej instytucji wobec tego ostatniego. Dlatego też uzupełnił podstawę prawną skazania o art. 25 § 2 k.k., a podstawę wymiaru kary o art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i obniżył wymierzoną mu karę do 6 lat pozbawienia wolności.

Kształtując rozmiar kary Sąd Apelacyjny z jednej strony miał na uwadze to, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, był uprzednio karany i działał pod wpływem

alkoholu. Z drugiej jednak strony P. H. co do zasady złożył obszernie wyjaśnienia, którym w większości dano wiarę, współpracował z organami ścigania, wyraził szczerą skruchę i przeprosił rodzinę pokrzywdzonego. Trafnie również Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, R. K. (1) wykorzystywał brak asertywności oskarżonego i wielokrotnie przejawiał wobec niego agresję słowną i fizyczną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kara 6 lat pozbawienia wolności jest adekwatne do stopnia zawinienia P. H. oraz do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa, jak też zapewnia prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czyni także zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

<p>Brak jest zarazem podstaw do kwestionowania rozstrzygnięć zawartych w punktach 2, 3 i 4 zaskarżonego wyroku, w których prawidłowo zaliczono oskarżonemu na poczet kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania w sprawie i zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych oraz przyznano stosowne wynagrodzenie obrońcy z urzędu.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, a ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>		

zasadny albo niezasadny.			
<p>Wnioski okazały się niezasadne. Brak było podstaw do uniewinnienia oskarżonego, ponieważ odpierając bezpośredni i bezprawny zamach przekroczył on granice obrony koniecznej, co skutkowało zastosowaniem nadzwyczajnego złagodzenia kary i obniżeniem jej do 6 lat pozbawienia wolności. Powody, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia zostały wyżej omówione, tj. przy ocenie zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy.</p> <p>Nie wystąpiła też żadna z sytuacji określonych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., która dawałaby podstawę do uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.</p>			
3.2.	Prokurator podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej	# zasadny # częściowo zasadny	

	oskarżonemu wskutek niedostatecznego uwzględnienia stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych kary, a w konsekwencji wymierzenie kary 10 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy społeczna szkodliwość czynu i stopień zawinienia uzasadniają orzeczenie w stosunku do P. H. kary pozbawienia wolności w wymiarze 15 lat.	# niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.  Wywody prokuratora nie są przekonujące. Wyjść trzeba od tego, że Sąd Apelacyjny uznał, że P. H. pozbawił życia pokrzywdzonego odpierając bezpośredni i bezprawny zamach polegający na użyciu wobec niego przez R. K. (1) groźby bezprawnej – pozbawienia życia			

w celu zmuszenia go do pozostania w mieszkaniu, przy czym przyjął, iż przekroczył on granice obrony koniecznej. Sąd Apelacyjny uzupełnił podstawę prawną skazania o art. 25 § 2 k.k., a podstawę wymiaru kary o art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i obniżył wymierzoną oskarżonemu karę do 6 lat pozbawienia wolności. Powody, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia zostały omówione przy odniesieniu się do apelacji obrońcy. Przytoczone tam argumenty z samej swej istoty wskazują, niejako a contrario, na bezpodstawność zarzutu prokuratora. Skoro bowiem Sąd Apelacyjny uznał za właściwe nadzwyczajne złagodzenie kary i orzeczenie jej w rozmiarze 6 lat pozbawienia wolności, to z oczywistych względów za nieprzekonujące uznaje wywody prokuratora, który domaga się orzeczenia kary 15 lat pozbawienia wolności. W przekonaniu Sądu



Apelacyjnego, karą  
współmierną do  
stopnia zawinienia  
P. H. oraz do  
stopnia społecznej  
szkodliwości  
popelnionego przez  
niego czyny, jak  
też zapewniającą  
prawidłowe  
oddziaływanie  
wychowawcze i  
zapobiegawcze  
wobec niego, a także  
czyniącą zadość  
potrzebom w  
zakresie  
kształtowania  
świadomości  
prawnej  
społeczeństwa, jest  
właśnie kara 6  
lat pozbawienia  
wolności, a motywy  
tej decyzji, jak  
już wspomniano,  
zostały wcześniej  
przytoczone i nie  
ma racjonalnych  
powodów do ich  
powielania. Oceny  
tej nie zmienia  
to, że P. H.  
„pozbył się narzędzia  
zbrodni”, „usunął  
zakrwawione  
elementy  
wyposażenia  
pokoju” i umieścił  
zwłoki w łazience,  
które znajdowały się  
tam przez pewien  
czas, co akcentuje  
prokurator w swojej  
apelacji.  
Okoliczności te Sąd  
Apelacyjny ocenił  
zestawiając je z  
okolicznościami  
łagodzącymi,

<p>leżącymi po stronie oskarżonego, a które wymieniono wyżej. Ta całościowa ocena doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że karą sprawiedliwą będzie właśnie kara 6 lat pozbawienia wolności – orzeczona przy zastosowaniu art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie wymierzonej oskarżonemu kary do 15 lat pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony przez prokuratora, o czym była mowa wyżej.</p>		

<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Utrzymano w mocy zaskarżony wyrok w części dotyczącej:</p> <p>- opisu przypisanego oskarżonemu przestępstwa w zakresie samego zachowania, które skutkowało śmiercią pokrzywdzonego, w tym działania z zamiarem bezpośrednim (zmiana opisu polegała na dodaniu przesłanek związanych z przekroczeniem</p>		

granic obrony koniecznej),

- przyjęcia za podstawę skazania (kwalifikacji prawnej) art. 148 § 1 k.k. (zmiana polegała na dodaniu do tej podstawy art. 25 § 2 k.k.),

- przyjęcia za podstawę wymiaru kary art. 148 § 1 k.k. (zmiana polegała na dodaniu do tej podstawy art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k.),

- zaliczenia na poczet wymierzonej oskarżonemu kary okresu jego tymczasowego aresztowania w sprawie (pkt 2 wyroku),

- rozstrzygnięć o kosztach i wynagrodzeniu obrońcy z urzędu (pkt 3 i 4 wyroku).

Zwięźle o powodach utrzymania w mocy

Powody utrzymania wyroku we wskazanym zakresie zostały podane przy okazji omawiania apelacji obrońcy oskarżonego i zbędnym byłoby przytaczanie tej

samej argumentacji w tym miejscu.		
1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uzupełnił opis czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 poprzez dodanie po wyrażeniu „w mieszkaniu na ulicy (...)” a przed wyrażeniem „działając” sformułowania o treści: „odpierając bezpośredni i bezprawny zamach polegający na użyciu wobec niego przez R. K. (1) groźby bezprawnej – pozbawienia życia w celu zmuszenia go do pozostania w mieszkaniu, przekroczył granice obrony koniecznej w ten sposób, że” oraz uzupełnił podstawę prawną skazania o art. 25 § 2 k.k., a podstawę wymiaru kary o art. 25 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 k.k. i obniżył wymierzoną</p>		

oskarżonemu karę do 6 lat pozbawienia wolności.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Także i w przypadku zmiany zaskarżonego wyroku, powody takiego rozstrzygnięcia zostały przedstawione przy okazji odniesienia się do apelacji obrońcy i prokuratora. Nie ma zatem potrzeby powtarzania tego samego jeszcze raz.			
1.9. <b><i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></b>			
1.1.7. <b><i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i></b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Punkt 3 wyroku	<p>Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. T. kwotę 738 zł, w tym VAT, tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Takie rozstrzygnięcie znajduje swoje oparcie w § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2019 r., poz. 18).</p>	
Punkt 4 wyroku	<p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za obie instancję, ponieważ ma on do</p>	



	odbycia długoterminową karę pozbawienia wolności i nie posiada źródeł dochodu.	
<b>7. PODPIS</b>		
G. N. M. K. H. K.		

<b>1.11. Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i nie przyjęcie obrony koniecznej z art. 25 § 1 k.k.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana

1.12. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Orzeczenie rażąco łagodnej kary, tj. 10 lat pozbawienia wolności, choć winna być orzeczona kara 15 lat pozbawienia wolności.		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana